Siles, Między Nami (ft. Dister)

Chciałbym tylko być tu ciągle z wami
nigdy nie pozostać całkiem sam
jak szalony wiatr miedzy drzewami
który w lesie swą piosenkę gra
walczę w środku nocy wciąż z falami
by nie skończyć tak jak na dnie piach
pozwól by to co miedzy nami
tworzyło emocje, nie ich brak

nie opisze zrytej po pierwszym gibonie
potem nagrywamy numer
a wiec moich zmartwień koniec
mam swoją ceremonię
to właśnie fenomen
mój glos rośnie w siłę, im bardziej życie popierd*

zima szaleje gdy jadę pociągiem
patrzę przez okne, kraj skuty lodem
loty na bani i głowa za okno
umrę szczęśliwy jak zajebie w słup
nawet jak długo nie widzę sie z ziomkiem
schylają puchy jak wbijam na ośkę
ja byku nie jeda w podróż samotną
bo zawsze ze mna jest mój dobry duch

zawsze ze mna jest mój dobry duch
zawsze ze mna jest mój dobry duch
zawsze ze mna jest mój dobry duch
chromi nie gdy jest ciemno

Chciałbym tylko być tu ciągle z wami
nigdy nie pozostać całkiem sam
jak szalony wiatr miedzy drzewami
który w lesie swą piosenkę gra
walczę w środku nocy wciąż z falami
by nie skończyć tak jak na dnie piach
pozwól by to co miedzy nami
tworzyło emocje, nie ich brak

tydzień w tydzień w busie
na trasie do szkoły
teraz foty z trasy koncertowej wrzucamy na story
weź nie czekaj na to, aż ci dadzą fory
ci co byli przyjaciółmi zamieniają się w potwory

dlatego nie chce cię znać
chcesz mnie usłyszeć to płać
dla tych cos śmieją sie z tych co pracują
cierpliwość ucieka, płać
w ogóle sie nie prosiłem
to oni chcieli mnie brać
w ogóle sie nie prosiłem
to one chcieli mnie brać
jestem nie do zajebania
bo jzu pokonany we mnie strach
zbieram plony tego dzieła
kiedyś zaczynałem od zbierania strat

a teraz dumny brat
a teraz dumny brat
a teraz dumny brat
już niejedne

Chciałbym tylko być tu ciągle z wami

nigdy nie pozostać całkiem sam
jak szalony wiatr miedzy drzewami
który w lesie swą piosenkę gra
walczę w środku nocy wciąż z falami
by nie skończyć tak jak na dnie piach
pozwól by to co miedzy nami
tworzyło emocje, nie ich brak